Ministerstwo
Klimatu i Środowiska

Podsekretarz Stanu
Miłosz Motyka

DOZE-III.050.10.2024.ŁZ
3333542.13131732.10670825
Warszawa, 09-09-2024

Pani
Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Kazimierza Kleinę w dniu 31 lipca 2024 r. (sygn. BPS/043-18-366/24) w sprawie ewentualnej zmiany ustawy z dnia 20 maja 2016 r. *o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych* (Dz. U. z 2024 r. poz. 317), dalej: „ustawa o inwestycjach", w zakresie dotyczącym zakazu sytuowania budynków mieszkalnych albo budynków o funkcji mieszanej, dalej łącznie zwanymi: „budynek mieszkalny", w strefie oddziaływania elektrowni wiatrowych, proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Ustawa z dnia 9 marca 2023 r. *o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2023 r. poz. 553), dalej: „nowelizacja ustawy o inwestycjach z 2023", wprowadziła zmiany w zakresie zasady odległościowej. Utrzymuje się generalną zasadę, zgodnie z którą odległość nowej elektrowni wiatrowej od istniejących budynków mieszkalnych nie może być mniejsza niż 10-krotność wysokości planowanej elektrowni wiatrowej, dalej: „zasada 10H". Odległość ta może zostać zmniejszona przez radę gminy w ramach uchwalonego MPZP. Jednakże odległość nie może być mniejsza niż 700 m.

Obecnie Ministerstwo Klimatu i Środowiska pracuje nad kolejną nowelizacją ustawy o inwestycjach. Główną zmianą, którą zawierać będzie projekt *ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw* (nr wykazu UD 89), dalej: „projekt nowelizacji ustawy o inwestycjach" jest całkowite zniesienie zasady 10H oraz wprowadzenie bezwzględnej minimalnej i wzajemnej odległości elektrowni wiatrowych od budynków mieszkalnych na poziomie 500 m. W konsekwencji wprowadzenia powyższej zmiany duża grupa podmiotów będących właścicielami nieruchomości znajdujących się w obszarze 700–500 m od elektrowni wiatrowej, a nawet w obszarze od odległości 10H-500 m i występujących z wnioskiem o zmianę sposobu użytkowania budynku na mieszkalny, co do zasady powinna uzyskać decyzję pozytywną.

Warto jednak wyjaśnić sytuację właścicieli, których nieruchomość znajduje się bliżej niż 500 m od elektrowni wiatrowej. Przede wszystkim, odpowiadając na zawarte w oświadczeniu zapytanie, w ocenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska skala omawianego problemu jest znikoma. Nie wyklucza się jednak, że zainteresowani w tym akurat konkretnym przypadku zgłaszają się do innych resortów, jako że Minister Klimatu i Środowiska nie jest gospodarzem ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2024 r. poz. 725).

W kwestii rozważenia podjęcia inicjatywy legislacyjnej w przedmiotowym temacie, informuję, że wedle obecnie przeprowadzanych analiz, stosowanie nawet najgłośniejszych

turbin wiatrowych w większości przypadków nie doprowadza do przekroczenia wartości hałasu powyżej 45 dB, w przypadku gdy budynek mieszkalny znajduje się w odległości nie mniejszej niż 500 m od turbiny wiatrowej.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że obecnie produkowane turbiny wiatrowe mają techniczną możliwość realnego obniżania emisji dźwięku podczas swojej pracy. Innymi słowy, każda turbina posiada systemy znaczącego wyciszenia pracy wirnika, które mogą zredukować hałas u „źródła" nawet o 6 dB. Jeśli zaś chodzi o wibracje i drgania pochodzące od turbin wiatrowych, w rzeczywistości jest wysoce nieprawdopodobne, aby wibracje przekazywane przez grunt były odczuwane przez osoby mieszkające w odległości powyżej 500 m od turbin wiatrowych.

Niemniej jednak celem projektodawcy jest pozostawienie reguły, zgodnie z którą budynek mieszkalny nie może zostać zlokalizowany bliżej niż projektowana odległość minimalna tj. 500 m. Wynika to z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa lokalnym społecznościom. Biorąc to pod uwagę omawiany konkretny przypadek dotyczący zmiany sposobu użytkowania budynku na mieszkalny nie powinien być wyjątkiem. Warto pamiętać z kolei, że ustawowa odległość minimalna turbiny wiatrowej od budynków mieszkalnych jest wartością generalną. Zawsze w konkretnych przypadkach o większej odległości niż ustawowa odległość minimalna, decyduje organ sporządzający MPZP, po zapoznaniu się ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko oraz postulatami społeczności lokalnych, które będą mieszkać w pobliżu planowanej elektrowni wiatrowej.

Projekt nowelizacji ustawy o inwestycjach, w przeciwieństwie do nowelizacji ustawy o inwestycjach z 2023 r. usuwa możliwość posadowienia budynku mieszkalnego w dowolnej odległości od elektrowni wiatrowej, o ile elektrownia wiatrowa w dniu wejścia w życie nowelizacji ustawy o inwestycjach posiadała ostateczne pozwolenie na budowę. Ten przepis prowadził do licznych wątpliwości interpretacyjnych. Szereg gmin wydawało odmowne rozstrzygnięcia w stosunku do postępowań mających na celu takie zlokalizowanie budynków mieszkalnych.

Dodatkowo lokalizowane w ten sposób budynki mieszkalne istotnie wpływały na możliwość repoweringu tych inwestycji wiatrakowych. Ze względu na przybliżenie się budynku mieszkalnego na odległość bliższą niż odległość minimalna, inwestycja traci możliwość wymiany swojego zespołu elektrowni wiatrowych (często na nowsze, cichsze i w mniejszej ilości) ponieważ zostaje przyblokowana poprzez niespełnienie warunku minimalnej odległości od takiego budynku mieszkalnego. Omawiany przypadek dotyczący zmiany sposobu użytkowania budynku na mieszkalny prowadziłby do takiej samej sytuacji.

Chcę podkreślić, że przepisy projektu UD89 oraz przedmiotowej tzw. ustawy wiatrakowej dążą do znalezienia kompromisu pomiędzy potrzebami transformacji energetycznej oraz coraz wyższych unijnych ambicji w zakresie zwiększania udziału OZE w miksie energetycznym a ochroną interesów społeczności lokalnych. Wierzę, że otwarty i transparentny proces konsultacji publicznych, które zamierzamy rozpocząć we wrześniu br. pozwoli na osiągnięcie takiego konsensu.

Z wyrazami szacunku

Miłosz Motyka
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Klimatu i Środowiska
/ – podpisany cyfrowo/